

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko M. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt III APa 34/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

W postępowaniu z powództwa M. W. toczącym się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, IV P 594/14, pozwem wzajemnym z dnia 8 grudnia 2014 r. T. Spółka z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako Spółka) wniosła o zasądzenie od M. W. kwoty 93.052 zł tytułem zwrotu nieuzasadnionych wydatków służbowych poczynionych przez pozwanego wzajemnego w ciągu ostatnich trzech miesięcy zatrudnienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia odpowiedzi na pozew do dnia zapłaty. Pismem z dnia 10 sierpnia 2015 r. Spółka sprecyzowała powództwo

łącznie do kwoty 91.128 zł wskazując, że podstawą prawną powództwa wzajemnego jest art. 122 k.p.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 1 czerwca 2015 r. sprawa została przekazana według właściwości Sądowi Okręgowemu w Warszawie, który wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018 r. zasądził od pozwanego M. W. na rzecz powodowej Spółki kwotę 91.128 zł tytułem zwrotu nieuzasadnionych wydatków służbowych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 84.724 zł od dnia 24 kwietnia do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1a) oraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 6.404 zł od dnia 5 sierpnia do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1b), zasądził od pozwanego na rzecz Spółki kwotę 7.274 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego strony powodowej (pkt 2), a na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3.117,52 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie (pkt 3).

Pełnomocnicy obu stron w ustawowym terminie złożyli wnioski o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. W odpowiedzi na złożone przez pełnomocników wnioski sporządzony został projekt uzasadnienia wydanego przez Sąd Okręgowy wyroku, który nie został podpisany przez przewodniczącego jednoosobowego składu Sądu orzekającego w sprawie i doręczony został pełnomocnikom jako „odpis wyroku z uzasadnieniem”.

Pozwany po otrzymaniu „odpisu wyroku z uzasadnieniem” zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego apelacją, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 116 k.p. i art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p., 2) art. 114, art. 115, art. 116, art. 117 § 2 oraz art. 122 k.p., 3) art. 77¹ § 1, 2 i 5 k.p. oraz § 8 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej i samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 163), jak też przepisów postępowania: 4) art. 233 § 1 k.p.c., 5) art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 22 lutego 2023 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, o konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.) przesądza brak uzasadnienia wyroku, który skutkuje nierozpoznaniem istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji i powoduje niemożność poddania go kontroli instancyjnej, a tym samym merytorycznego rozpoznania sprawy w drugiej instancji. Nie ma bowiem żadnej możliwości dokonania oceny słuszności zarzutów apelacji w związku z brakiem wiedzy o merytorycznych podstawach rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie procesowym i materialnoprawnym. Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd Okręgowy rozpoznawał niniejszą sprawę w składzie jednoosobowym stosownie do art. 47 § 1 k.p.c. i zaskarżony wyrok został podpisany przez sędziego przewodniczącego jednoosobowego składu tego Sądu. Natomiast uzasadnienie wyroku nie zostało podpisane, a sędzia przewodniczący przeszedł w stan spoczynku. Obecnie nie ma więc żadnej prawnej możliwości uzupełnienia tego braku. Wobec powyższego w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia reguł określających wymagania, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, przewidzianych w art. 327¹ § 1 k.p.c. (poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.), ponieważ uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na jego kontrolę. Brak podpisu pod uzasadnieniem wyroku powoduje, że nie jest to uzasadnienie wyroku, a jedynie jego projekt. Nie można zatem uznać, że doszło do ujawnienia sfery motywacyjnej w pełnym zakresie dotyczącym tak podstawy faktycznej, jak i prawnej rozstrzygnięcia, jako że brak podpisu pod uzasadnieniem skutkuje nieujawnieniem motywacji Sądu pierwszej instancji. Nie ma przy tym prawnej możliwości usunięcia tego braku i konwalidacji tej czynności procesowej. Niemożność podpisania uzasadnienia przez sędziego, który brał udział w wydaniu wyroku oznacza, że samo uzasadnienie nie zostało sporządzone i sprawia, że uzasadnienie w sensie prawnym nie istnieje. Tym samym Sąd drugiej instancji nie może rozpoznać sprawy

i dokonać jej merytorycznej oceny przez rozpoznanie zarzutów apelacji, które odnoszą się do nieistniejącego uzasadnienia wyroku.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że niemożność podpisania uzasadnienia wyroku na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji (po wydaniu wyroku) co do zasady nie może stanowić przeszkody dla strony do wniesienia apelacji. We wcześniejszym orzecznictwie przyjmowano, że w razie niemożności podpisania uzasadnienia przez sędziego rozpoznającego sprawę jednoosobowo stronie żądającej sporządzenia uzasadnienia wyroku doręcza się tylko sentencję tego wyroku i od chwili jej doręczenia biegnie termin do wniesienia środka odwoławczego. Podpisać uzasadnienia nie może inny sędzia. Stanowisko to traci jednak na aktualności wobec przyjęcia - na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) - koncepcji konieczności złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku jako warunku umożliwiającego prawidłowe wniesienie apelacji, z jednoczesnym wyeliminowaniem możliwości wniesienia tego środka odwoławczego wprost. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie ma zastosowania art. 331 § 4 zdanie pierwsze k.p.c., który przewiduje, że „jeżeli sporządzenie uzasadnienia wyroku okaże się niemożliwe, prezes sądu zawiadamia o tym stronę. W takim przypadku termin do wniesienia środka zaskarżenia biegnie od dnia doręczenia tego zawiadomienia, o czym należy pouczyć stronę.” Przepis ten odnosi się bowiem do sytuacji, w której bezpośrednio po wydaniu wyroku okaże się, że sędzia rozpoznający sprawę jednoosobowo nie może sporządzić jego uzasadnienia.

Tymczasem w niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której pełnomocnicy obu stron postępowania nie byli świadomi owego braku - po złożeniu wniosków o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku otrzymali odpis wyroku z uzasadnieniem, pozostając w świadomości, że w aktach sprawy znajduje się podpisany przez przewodniczącego składu oryginał uzasadnienia, czyli że uzasadnienie wyroku zostało sporządzone. Na skutek wniesionej apelacji sprawa trafiła do Sądu odwoławczego, który nie dostrzegł od razu tego braku i podjął czynności procesowe celem uzupełnienia postępowania dowodowego. Stąd nie można przyjąć w świetle znowelizowanego stanu prawnego, że skoro niemożność

podpisania uzasadnienia przez sędziego rozpoznającego sprawę jednoosobowo oznacza niemożność sporządzenia uzasadnienia, to kwestię tę reguluje art. 331 § 4 zdanie pierwsze k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zaskarżyła zażaleniem powodowa Spółka, wnosząc o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, a także o wstrzymanie wykonalności zaskarżonego wyroku do czasu rozstrzygnięcia zażalenia (art. 394¹ § 3 w związku z art. 396 k.p.c.).

W zażaleniu zarzucono naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1) art. 330 § 1 i § 2 w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że brak podpisu sędziego przewodniczącego na prawidłowo sporządzonym i prawidłowo doręczonym obu stronom uzasadnieniu wyroku powoduje nierozpoznanie istoty sprawy i prowadzi do faktycznej utraty mocy jurysdykcyjnej wydanego w dniu 19 grudnia 2018 r. wyroku Sądu Okręgowego, którego według Sądu Apelacyjnego nie można skontrolować, bo uniemożliwia to brak podpisu sędziego rozpoznającego sprawę jednoosobowo na oryginale uzasadnienia wyroku znajdującego się w aktach sprawy, podczas gdy z treści powołanych przepisów ani z żadnego innego przepisu nie wynika, aby w przypadku składu jednoosobowego uzasadnienie wyroku musiało być obowiązkowo podpisane - co spowodowało błędne uznanie, że pisemne uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji można potraktować co najwyżej jako „projekt”, a w konsekwencji uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu;

2) art. 331 § 4 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie, podczas gdy Sąd Apelacyjny winien zastosować ten przepis i poinformować strony o niemożności sporządzenia uzasadnienia w momencie, gdy ten brak został dostrzeżony i stwierdzono, że sędzia sprawozdawca został przeniesiony w stan spoczynku, albowiem sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 grudnia 2018 r. było możliwe na etapie postępowania przed tym Sądem i faktycznie takie uzasadnienie zostało sporządzone - zaś brak podpisu sędziego przewodniczącego na oryginale uzasadnienia znajdującego się w aktach sprawy

nastąpił na skutek niedopatrzienia, a możliwość konwalidowania tego braku ustała wobec „przejścia Sędziego w stan spoczynku” - co Sąd Apelacyjny ustalił w drodze pytania skierowanego do Sądu Okręgowego podczas postępowania apelacyjnego;

3) art. 244 § 1 i § 2 k.p.c., przez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 grudnia 2018 r. zostało obu stronom prawidłowo doręczone wraz z odpisami wyroku z urzędowym poświadczeniem tuszowymi pieczęciami Sądu Okręgowego z godłem państwowym potwierdzającym, że na oryginale znajdują się właściwe podpisy i przesłany dokument jest zgodny z oryginałem, co sprawia, że doręczony odpis wyroku z uzasadnieniem jest dokumentem urzędowym i stanowi dowód tego, co zostało w nim poświadczone;

4) art. 382 k.p.c., przez jego niezastosowanie, mimo że zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, a nie na podstawie uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji - szczególnie w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny dodatkowo prowadził własne postępowanie dowodowe i postanowił nawet o sporządzeniu dodatkowej opinii z zakresu rachunkowości i finansów przez biegłego i taka opinia została złożona do akt sprawy w listopadzie 2021 r. - bo do tego czasu Sąd Apelacyjny nie zauważył braku podpisu sędziego orzekającego w Sądzie Okręgowym na oryginale uzasadnienia do prawidłowo podpisanego wyroku tego Sądu z dnia 19 grudnia 2018 r.;

5) art. 386 § 4 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie wobec braku podstaw do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania;

6) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przez pozbawienie strony prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, do której w sposób oczywisty prowadzi uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji bez jego merytorycznego rozpoznania w prowadzonym od lutego 2019 r. (tj. przez 4 lata) postępowaniu przed drugą instancją na skutek wyłącznie uchybienia formalnego Sądu pierwszej instancji, które nie miało wpływu na treść wyroku ani na treść uzasadnienia.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o oddalenie zażalenia i o zasądzenie na jego rzecz od żalącej się Spółki zwrotu kosztów procesu (zastępstwa prawnego) według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w postępowaniu toczącym się na skutek wniesienia zażalenia na orzeczenie sądu drugiej instancji o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy bada jedynie to, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zinterpretował przewidziane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji (nierozpoznanie istoty sprawy lub konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości). Zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie konkuruje bowiem z postępowaniem kasacyjnym, co oznacza, że w tym trybie kontroli nie bada się zarzutów wkraczających w sferę materialnoprawnych aspektów rozstrzygnięcia, jak też nie ocenia się procesu subsumcji zgromadzonego materiału dowodowego z perspektywy obowiązków sądu odwoławczego (art. 382 w związku z art. 232 i art. 391 § 1 k.p.c.). Wobec tego oś zainteresowania Sądu Najwyższego - rozpoznającego zażalenie - koncentruje się wokół przepisu pozwalającego na skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, tj. art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten posługuje się dwiema przesłankami uzasadniającymi uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, którymi są „nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy” albo „konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”. W każdym z obu przypadków uchylenie wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. nie jest obligatoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 146/98, LEX nr 50651), lecz stwarza taką możliwość, zważywszy, że funkcją art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wymuszenie merytorycznego orzekania przez sądy odwoławcze procedujące w ramach modelu apelacji pełnej. Oznacza to, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sporu albo postępowanie dowodowe trzeba

przeprowadzić w całości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r., II CZ 49/18, LEX nr 2577386).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny uchylając wyrok Sądu Okręgowego powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że pod pojęciem „nierozpoznanie istoty sporu” kryje się zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Oznacza to niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1 poz. 22; z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199 czy postanowienia z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, LEX nr 1766006 i z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, LEX nr 1762493). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969), wyjaśniono, że pojęcie „istota sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Wskazać zatem należy, że nierozpoznanie istoty sprawy wystąpi wówczas, gdy z materialnoprawnego punktu widzenia dojdzie do rozdziwisku między żądaniem a orzeczeniem (albo jeśli nie zostaną uwzględnione procesowe przesłanki unicestwiające roszczenie). Podsumowując przez pojęcie „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i

przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 stycznia 2019 r., IV CZ 77/18, LEX nr 2607303; z dnia 28 lutego 2017 r., I CZ 27/17, LEX nr 2241376 oraz z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, LEX nr 1458823).

Przypomnieć trzeba, że przyczyną uznania przez Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy był brak uzasadnienia wyroku zaskarżonego przez pozwanego. Sąd Apelacyjny przyjął bowiem, że stwierdzony w toku postępowania dwuinstancyjnego brak podpisu przewodniczącego składu orzekającego pod zalegającym w aktach sprawy uzasadnieniem wyroku powoduje, że nie jest to uzasadnienie wyroku, a jedynie „jego projekt”. Brak ten jest niemożliwy do usunięcia, ponieważ sędzia Sądu Okręgowego X.Y. - autor projektu uzasadnienia zaskarżonego przez pozwanego wyroku - jest obecnie w stanie spoczynku, co oznacza, że uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone i w sensie prawnym nie istnieje, a to uniemożliwia kontrolę instancyjną motywów, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji przy wydawaniu wyroku, a tym samym wyklucza rozpoznanie merytoryczne sprawy z apelacji wniesionej od tego wyroku.

Z argumentacją Sądu Apelacyjnego nie sposób jednak się zgodzić. W orzecznictwie przyjmuje się, że brak podpisu pod uzasadnieniem nie ma wpływu na ważność wydanego orzeczenia. W przypadku stwierdzenia przez sąd odwoławczy braku podpisu pod uzasadnieniem wyroku wydanego przez sąd orzekający w sprawie w pierwszej instancji powinno to spowodować zwrot akt sądowi *meriti* w celu usunięcia braku podpisu. Można to uczynić w formie zarządzenia lub postanowienia w zależności od fazy postępowania sądowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2023 r., II KS 23/23, LEX nr 3601292). W rozpoznawanej sprawie, z uwagi na przejście w stan spoczynku przewodniczącego jednoosobowego składu Sądu Okręgowego, który wydał wyrok z dnia 19 grudnia 2018 r., usunięcie braku podpisu pod projektem uzasadnienia nie jest już możliwe.

Niemniej jednak – wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego – niemożność usunięcia uchybienia w postaci braku podpisu pod uzasadnieniem

wyroku nie stoi na przeszkodzie merytorycznej kontroli rozstrzygnięcia zawartego w sentencji tego wyroku. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że uzasadnienie wyroku, które wyjaśnia przyczyny, z powodu których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy w art. 327¹ § 1 k.p.c. (poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.). Stąd naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2020 r., II UK 190/18, LEX nr 2792256 i powołane tam orzeczenia). Niewątpliwie pisemne uzasadnienie wyroku stanowi jego integralną część, spełniając różne funkcje procesowe i pozaprocesowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., III CSK 237/15, OSNC 2016 nr 4, poz. 52), ma chociażby kluczową rolę w inicjowaniu postępowania apelacyjnego, ponieważ jego wszczęcie jest uzależnione od uprzedniego wystąpienia do sądu o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że w systemie apelacji pełnej, obowiązującym w polskim porządku prawnym, zasadą jest, że sąd odwoławczy musi na podstawie akt sprawy, odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał rozstrzygnięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). Wynika to stąd, że sąd drugiej instancji rozpoznaje ponownie sprawę, a nie tylko zarzuty apelacyjne. Oznacza to tylko tyle, że ten sąd jest uprawniony do uzupełnienia, czy też nawet powtórzenia postępowania dowodowego. O ile rzeczywiście brak uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji może utrudniać rozpoznanie sprawy, to nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że z tego powodu zaskarżony wyrok powinien być automatycznie uchylony z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy.

Jak już wspomniano, brak pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia nie stanowi zatem autonomicznej podstawy wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy. W każdym wypadku obowiązkiem sądu odwoławczego jest ponowne rozpoznanie sprawy, to jest ustalenie jej stanu faktycznego (który może być odmienny od ustaleń sądu pierwszej instancji), a następnie dokonanie wykładni prawa. Tego rodzaju czynności mogą - w zależności od stopnia skomplikowania sprawy - wymuszać poszerzenie materiału dowodowego, na co zezwala wprost

art. 382 k.p.c. i taką czynność podjął Sąd Apelacyjny dopuszczając dowód z opinii biegłego. Naturalnie mogą być też sytuacje, których sąd odwoławczy konwalidować nie może tj. nierozpoznanie istoty sporu, wydanie wyroku w ramach nieważności postępowania, czy też konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Tym samym prawidłowy model procedowania może być oceniany tylko *ad casum* (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., III PZ 7/22, LEX nr 3459281).

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo co do żądania zwrotu nieuzasadnionych wydatków służbowych poczynionych przez pozwanego. Wynika stąd, że mając na uwadze okoliczności faktyczne przedstawione w pozwie oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd ten dostrzegł podstawy odpowiedzialności pozwanego pracownika i wydał rozstrzygnięcie adekwatne - z materialnoprawnego punktu widzenia - do żądania pozwu. A to bez wątplenia oznacza, że rozpoznał istotę sporu. Natomiast kwestia merytorycznej zasadności tego rozstrzygnięcia – w związku z jej podważaniem w skutecznie wniesionej apelacji pozwanego – podlega weryfikacji przez Sąd odwoławczy w toku postępowania apelacyjnego. Z tego względu Sąd Apelacyjny powinien podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe, by takiej weryfikacji dokonać, ponieważ brak uzasadnienia zaskarżonego przez pozwanego wyroku Sądu pierwszej instancji nie może stanowić jedynej podstawy do uchylenia tego wyroku. Taką podstawą są przesłanki wymienione w art. 386 § 4 k.p.c., do których z całą pewnością nie należy brak sporządzenia - z uwagi na przejście w stan spoczynku sędziego - uzasadnienia wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., III PZ 7/22). Nie można nie zauważyć, co podkreślone zostało w uzasadnieniu zarzutów zażalenia, że Sąd Apelacyjny, zanim dostrzegł brak podpisu pod uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego, przystąpił do merytorycznego rozpoznania sprawy, bo dążył do uzupełnienia postępowania dowodowego, dopuszczając z urzędu dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów.

Z motywów uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika też, aby w sprawie zachodziła nieważność postępowania. Występowanie przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. w postaci nierozpoznania istoty sprawy zostało umotywowane

niemożnością dokonania kontroli instancyjnej z uwagi brak pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, co w świetle przedstawionych wyżej wywodów, dotyczących w szczególności szeregu obowiązków spoczywających na sądzie drugiej instancji w systemie apelacji pełnej, jest niewystarczające, aby stanowisko Sądu Apelacyjnego przedstawione w uzasadnieniu wyroku uchylającego wyrok Sądu pierwszej instancji uznać za prawidłowe.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ał]